

Sygn. akt: III AUa 104/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska

Sędziowie: SSA Iwona Szybka (spr.)

SSA Jolanta Wolska

Protokolant: sekr. sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2013 r. w Łodzi

sprawy **Z. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 15 listopada 2012 r., sygn. akt: IV U 858/12;

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 104/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 sierpnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w Ł. odmówił Z. P. prawa do emerytury w związku z pracą w warunkach szczególnych. W odwołaniu Z. P. wniósł o przyznanie prawa do emerytury.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Sieradzu oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny: Z. P., urodzony (...), w okresie od 23 kwietnia 1977 r. do 7 października 1994 r. był zatrudniony na prawach członka w (...) Spółdzielni (...) w S. jako kierowca oraz wykonywał inne prace zlecone przez Kierownictwo Spółdzielni. W spółdzielni pracowali tylko członkowie spółdzielni. Aby zostać członkiem Spółdzielni, należało wnieść wkład w postaci gruntów lub wkład pieniężny. Członkowie Spółdzielni mieli prawo do udziału w zyskach w zależności od wypracowanych godzin. Raz w roku członkowie otrzymywali nadwyżkę do podziału. W Spółdzielni były 2 S. i J.. Każdy kierowca miał do dyspozycji swój samochód. Kierowcy zajmowali się przewożeniem materiałów budowlanych, pracowali przy kładzeniu masy asfaltowej. Zimą kierowcy zajmowali się odśnieżaniem dróg, wozili piasek. Dziennie praca trwała minimum 8 godzin. Wnioskodawca jeździł samochodem ciężarowym marki S. z przyczepą powyżej 3,5 t. Odwołujący pracował przy remoncie i budowie dróg, woził smołę, żwir, piasek. Podstawą wynagrodzenia była kwota za godzinę, przeliczana na tzw. dniówki obrachunkowe. Nie było dodatków, płacone było tylko za nadgodziny. W ramach oceny dowodów Sąd Okręgowy zauważył, że zebrany w sprawie

materiał dowodowy świadczy o tym, że Z. P. w okresie zatrudnienia w Spółdzielni nie posiadał statusu pracownika, lecz łączył go ze Spółdzielnią stosunek członkostwa. W świetle powyższego, świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 21 maja 1991 r. nie może wyrzucić skutku prawnego w zakresie uprawnień do emerytury. W ocenie Sądu, uwzględniając okoliczność, że w okresie 23 kwietnia 1977 – 7 października 1994 r., wnioskodawca nie posiadał statusu pracownika, zbędnym było badanie pozostałych okresów zatrudnienia, tj. od 6 maja 1971 r. do 7 października 1971 r. oraz od 5 listopada 1973 r. do 31 maja 1975 r., ponieważ nie miałyby wpływu na ustalenie prawa do emerytury. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za niezasadne. Przywołał art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS i przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Wynika z nich, że prawo do emerytury nabywa ubezpieczony, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia w wymiarze co najmniej 15 lat. Podkreślił, że przepisy akcentują wymóg pracowniczego statusu osoby ubiegającej się o wcześniejszą emeryturę unormowaną w cytowanych przepisach. Jedynie osoba wykonująca pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w ramach pracowniczego stosunku zatrudnienia, może domagać się z tego tytułu prawa do emerytury w obniżonym wieku. Zgodnie z art. 2 Kodeksu pracy pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę. Tej ostatniej nie można jednak zawrzeć z członkiem (...) spółdzielni (...). Stosunek członkostwa w tego typu spółdzielniach, jak (...) spółdzielnie (...), ma charakter cywilno - prawny, nie mają doń generalnie zastosowania unormowania kodeksu pracy, skoro członek spółdzielni nie pozostaje ani w umownym, ani w spółdzielczym stosunku pracy. Wzajemne relacje między członkiem takiej spółdzielni, a spółdzielnią regulowały przepisy Prawa spółdzielczego i postanowienia statutu. Co do zasad nabywania więc uprawnień emerytalnych przez członków takich spółdzielni obowiązywał dekret z dnia 4 marca 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym członków (...) spółdzielni (...) i spółdzielni kółek (...), wyłączając tym samym zastosowanie przepisów ustawy emerytalnej. Sąd Okręgowy, powołując się na uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1993 r., zaznaczył, że okres wykonywania pracy w charakterze członka spółdzielni nie może zostać zaliczony do okresu, od którego zależy nabycie prawa do wcześniejszej emerytury z art. 32 ustawy emerytalnej. Prawa i obowiązki członków (...) spółdzielni (...) są uregulowane w odmienny sposób od praw i obowiązków pracowniczych. Aktem szczególnym regulującym także wykonywanie przez nich pracy jest ustawa z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze. Tym samym Z. P. nie zdołał wykazać kwestionowanego warunku 15-letniego zatrudnienia w szczególnych warunkach, skutkującego nabyciem uprawnień do wcześniejszej emerytury. Wykonując bowiem pracę w (...) Spółdzielni (...) w S., nie posiadał statusu pracownika. Twierdzenie odwołującego, że w ramach zatrudnienia w (...) wykonywał pracę w reżimie pracowniczym pozostaje poza stanem faktycznym sprawy z którego wynika, że jego wynagrodzenie określone było w dniówkach obrachunkowych. Taki sposób wynagrodzenia nie jest znany stosunkowi pracy. Pomijając okres pracy w ramach stosunku członkostwa w (...) w S., brak dowodów potwierdzających 15-letni okres zatrudnienia wnioskodawcy w warunkach szczególnych, wymagany do nabycia prawa do emerytury w wieku po ukończeniu 60 lat dla mężczyzn.

Apelację od powyższego wyroku złożył Z. P.. Wniósł o ponowne zbadanie jego sprawy i przyznanie mu prawa do emerytury. Wskazał na konieczność zaliczenia jako okresów pracy w szczególnych warunkach, zgłoszonych przez niego okresów pracy na rzecz (...) Spółdzielni (...) w S.. Podkreślił, że jego zatrudnienie miało charakter całkowicie pracowniczy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu albowiem Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było prawo do emerytury w związku z pracą w warunkach szczególnych. Zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U. 2009, Nr 153, poz. 1227 z zm.) ubezpieczeni urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 r. uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy tj. do 1 stycznia 1999 r. osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy

i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 ustawy (tj. 25 lat dla mężczyzn). Przepis § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43) mający zastosowanie na mocy art. 32 ust. 4 przewiduje, że pracownik wykonujący prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Z uwagi na treść § 2 tego rozporządzenia wymaga się by była to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Brzmienie w/w przepisów nie pozostawia wątpliwości, że z prawa do emerytury w wieku niższym mogą skorzystać wyłącznie pracownicy (zob. wyroki SN: z dnia 12 lutego 2004 r., (...) UK 246/03, OSNPUSiSP 2004, nr 20, poz. 358; z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 142/04, OSNPUSiSP 2005, nr 17, poz. 272; z dnia 29 czerwca 2005 r., I UK 300/04, OSNPUSiSP 2006, nr 5-6, poz. 94 i z dnia 8 maja 2008 r., I UK 354/07, MPP 2008, nr 10 – w tym ostatnim orzeczeniu Sąd Najwyższy podkreślił, że prawo to nie przysługuje np. ubezpieczonym z tytułu zatrudnienia na podstawie umów o pracę nakładczą, choćby nawet wykonywali to zatrudnienie w szczególnych warunkach). W przypadku Z. P. organ rentowy i Sąd Okręgowy odmówiły mu prawa do tego świadczenia wskazując, że nie może on wylegitymować się posiadaniem co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, bowiem zgłoszony przez niego okres zatrudnienia w (...) Spółdzielni (...) w S. (od 23 kwietnia 1977 r. do 7 października 1994 r.) nie może być uwzględniony, gdyż ubezpieczony nie był wówczas pracownikiem. Pracę na rzecz Spółdzielni wykonywał jako jej członek, co uniemożliwia zaliczenie w/w okresu. Z argumentacją tą nie zgodził się odwołujący. Podkreślił, że zawsze pracował (był kierowcą samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony) w ramach stosunku pracy, jego zatrudnienie nie odpowiadało charakterowi spółdzielczego stosunku pracy. Przywołał orzeczenie Sądu Najwyższego z 30 września 2011 r. i podniósł, że w sytuacji gdy członek spółdzielni pracuje ściśle w reżimie przewidzianym dla stosunku pracy to, pomimo członkostwa w spółdzielni, należy traktować go jako pracownika.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumentację Sądu Okręgowego. Po pierwsze bezspornym jest, że Z. P. był w kontrolowanym okresie członkiem (...) Spółdzielni (...) w S.. Fakt ten bez wątpliwości wynika choćby z dostępnej w aktach sprawy dokumentacji: deklaracji członkowskiej wraz z potwierdzeniem przyjęcia odwołującego w poczet członków, zaświadczenia o pracy i dochodach ubezpieczonego spółdzielcy, które dodatkowo potwierdza, że był on wynagradzany według zasad obowiązujących spółdzielców, czy zaświadczenia z 14 maja 1998 r., w którym wprost odnotowano, że Z. P. był zatrudniony na prawach członka spółdzielni, karty ewidencji pracy i dochodów. W zaświadczeniu z 24 sierpnia 2012 r. Spółdzielnia poświadczyła zaś, że w czasie trwania członkostwa wnioskodawca pracował jako kierowca samochodów ciężarowych oraz wykonywał inne prace zlecone przez kierownictwo Spółdzielni. Także zeznania świadków wskazują, że skarżący był członkiem (...), że wniósł wkład oraz, że w (...) pracowali tylko członkowie spółdzielni, a także że był wynagradzany według dniówek obrachunkowych i miał udział w sysku. Sąd Apelacyjny zgadza się z poglądem Sądu Okręgowego, popartym zresztą orzecznictwem Sądu Najwyższego, że okres wykonywania pracy w charakterze członka spółdzielni nie może zostać zaliczony do okresu, od którego zależy nabycie prawa do wcześniejszej emerytury w związku z pracą w szczególnych warunkach (wyrok z dnia 18 stycznia 2005 r. (...) UK 136/04 LEX nr 602703; wyrok z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 186/09 OSNP 2011/13-14/189; wyrok z dnia 25 kwietnia 2012 r., I UK 384/11, LEX nr 1212661). Jak wynika z analizy apelacji również i ubezpieczony zasadniczo nie kwestionował tego poglądu. Podkreślał on natomiast, że de facto zatrudnienie w spółdzielni wykonywał ściśle w reżimie charakterystycznym dla stosunku pracy, a zatem, winien być traktowany jako pracownik. Na poparcie swej tezy przytoczył wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r. (I UK 142/04 OSNP 2005/17/272), w którym stwierdzono, że gdyby okazało się, iż członek (...) spółdzielni (...) wykonuje swoją pracę w reżimie ściśle takim jaki przewidziany jest w stosunku pracy, to mimo istniejącego członkostwa należałoby ją kwalifikować jako wykonywaną w ramach stosunku pracy. Orzeczenie to nie ma jednak zastosowania do odwołującego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tegoż wyroku sam podkreślił znaczące różnice pomiędzy pracą w ramach stosunku pracy a pracą w ramach członkostwa w spółdzielni. Przy czym zaznaczył, że nie chodzi tyle o różnice niejako „fizyczne” (w rozumieniu rodzaju, ilości, sposobu wykonywania pracy), ale formalnoprawne a ten punkt widzenia jest rozstrzygający. Zachodzi bowiem zasadnicza różnica między pracą wykonywaną w ramach stosunku pracy a pracą świadczoną w ramach stosunku członkostwa w (...) spółdzielni (...). W tym drugim wypadku prawo i obowiązek świadczenia pracy wynika

ze stosunku członkostwa w spółdzielni, z którym wiąże się między innymi prawo udziału w jej zarządzaniu poprzez jej organy i inne rozwiązania instytucjonalne właściwe ruchowi spółdzielczemu, co ma określony wpływ na sposób organizacji pracy i podporządkowanie w procesie jej świadczenia. W wyroku z dnia 8 grudnia 2009 r. (I UK 186/09 OSNP 2011/13-14/189) Sąd Najwyższy po raz kolejny wyraził pogląd, że w przypadku nawiązania z pracownikiem spółdzielni (...) stosunku członkostwa dochodzi do dorozumianego rozwiązania stosunku pracy za porozumieniem stron. Członek tej spółdzielni nie może pozostawać z nią w pracowniczym stosunku zatrudnienia. W rezultacie okres wykonywania pracy w charakterze członka nie może zostać zaliczony do stażu pracowniczego, od którego zależy nabycia prawa do wcześniejszej emerytury. W uzasadnieniu natomiast wyroku odniósł się także do wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r. (I UK 142/04) i wskazał, że i w tym wyroku stwierdzono, że praca w charakterze członka (...) spółdzielni (...) nie daje prawa do przejścia na emeryturę w wieku niższym niż podstawowy wiek emerytalny z uwagi na zatrudnienie w szczególnych warunkach, o których mowa w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Prawa i obowiązki członków (...) spółdzielni (...) są uregulowane w odmienny sposób od praw i obowiązków pracowniczych. Aktem regulującym wykonywanie pracy przez członków spółdzielni była w spornym okresie ustawa z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. z dnia 4 marca 1961 r.), która obowiązywała do 1 stycznia 1983r. i ustawa z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (j.t. Dz.U.2003.188.1848 z zm.), która obowiązuje od 1 stycznia 1983r. Art. 113 ustawy z 1961r. stanowił, że zdolny do pracy członek spółdzielni (...) ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w zakresie ustalonym przez statut lub uchwałę walnego zgromadzenia. W wyroku z dnia 22 grudnia 1972 r. ((...) CR 543/72 OSNC 1973/9/163) Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że artykuł 113 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach statuuje swoisty stosunek prawny, odmienny zarówno od pracowniczego, jak i od spółdzielczego stosunku pracy, mianowicie stosunek wynikający z prawa i obowiązku członka (...) spółdzielni (...) wykonywania pracy w tej spółdzielni w zakresie ustalonym przez statut lub uchwałę walnego zgromadzenia. Do tego stosunku prawnego przepisy o spółdzielczym stosunku pracy nie mają zastosowania. Z kolei art. 114 § 1 stanowił, że mogą być zatrudnieni oprócz członków także ich domownicy, inne zaś osoby jedynie dorywczo dla zapobieżenia stratom gospodarczym. W myśl § 2 art. 114 spółdzielnia mogła zatrudniać czasowo lub na stałe osoby nie będące członkami ani domownikami członków przy wykonywaniu prac wymagających szczególnych kwalifikacji, jakich członkowie nie posiadają. Wykładnia powyższych przepisów nie nasuwa wątpliwości, że członek spółdzielni nie mógł być zatrudniony w spółdzielni na podstawie umowy o pracę. Także obowiązujący od 1 stycznia 1983r. art. 155 § 1 prawa spółdzielczego stanowi, że zdolny do pracy członek spółdzielni ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w rozmiarze ustalonym corocznie przez zarząd, stosownie do potrzeb wynikających z planu działalności gospodarczej spółdzielni. Możliwe jest także zatrudnienie osób niebędących członkami spółdzielni na mocy art. 157 ustawy, zgodnie z którym spółdzielnia poza członkami i domownikami może zatrudniać stosownie do swoich potrzeb również inne osoby na podstawie umowy o pracę lub na podstawie innego stosunku prawnego, którego przedmiotem jest świadczenie pracy. Z przepisów tych wynika dostatecznie, że członkowie spółdzielni (...) mogą świadczyć pracę na rzecz spółdzielni wyłącznie w oparciu o stosunek członkostwa. Umowa o pracę lub umowy cywilnoprawne mogą zaś być zawierane jedynie z osobami, które nie są członkami (...) spółdzielni (...). Tak więc członek (...) spółdzielni (...) nie może świadczyć pracy na podstawie umowy o pracę. W w/w wyroku Sąd Najwyższy zauważył, że choć niektóre prawa i obowiązki związane z wykonywaniem pracy członka spółdzielni mogą być podobne lub identyczne jak wynikające z zatrudnienia pracowniczego, to w sensie formalnoprawnym występują tu zasadnicze różnice i to one mają znaczenie. Nie jest natomiast tu tak istotne, że sama praca była świadczona w sposób podobny do pracy zwykłych pracowników.

W stanie faktycznym ustalonym w niniejszej sprawie w pełni zasadnym jest przyjęcie, że wnioskodawca świadczył swą pracę w związku i z powodu członkostwa w Spółdzielni. Jak już wspomniano niewątpliwie był jej członkiem. Co przyznał sam, brał udział w zebraniach Spółdzielni i w wyborach do jej władz. Podstawą jego wynagrodzenia była kwota za godzinę przeliczana na tzw. dniówki obrachunkowe. Uczestniczył w podziale wypracowanego zysku przez Spółdzielnię. Wszystkie powyższe okoliczności świadczą o tym, że w tym właśnie reżymie wykonywał swą pracę. Natomiast brak jest podstaw do twierdzenia, że pomimo, iż był członkiem spółdzielni, w rzeczywistości był zatrudniony w ramach stosunku pracy bo to było na mocy obowiązujących w spornym okresie przepisów spółdzielczych wyłączone. W świetle powyższego trafnie Sąd Okręgowy ocenił świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 21 maja 1991 r. i doszedł do słusznego wniosku, że świadectwo to nie może być podstawą do przyznania wnioskodawcy

prawa do emerytury, bo w okresie od 23 kwietnia 1977r. do 7 października 1994 r., wnioskodawca nie posiadał statusu pracownika.

Reasumując poczynione rozważania, w pełni zasadne jest stwierdzenie przez Sąd Okręgowy, że odwołujący wykonując pracę w (...) Spółdzielni (...) w S. nie posiadał statusu pracownika lecz pracował jako jej członek spółdzielni. Taki zaś status nie dawał mu prawa do emerytury w wieku niższym, tj. nie pozwalał potraktować świadczonej wówczas pracy jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Słusznie przy tym Sąd pierwszej instancji zauważył, że wnioskodawca musiałby udowodnić łącznie 15 lat tego rodzaju pracy. Niemożliwość zaliczenia okresu zatrudnienia w Spółdzielni (od 23 kwietnia 1977 r. do 7 października 1994 r.) czynił bezcelowym badanie okresów od 6 maja 1971 r. do 7 października 1971 r. i od 5 listopada 1973 r. do 31 maja 1975 r., bowiem nawet ich uwzględnienie w żadnym razie nie dawałoby niezbędnego 15-lecia. Tym samym wnioskodawca nie spełnił koniecznego warunku uzyskaniażądanego świadczenia, a zatem odmowna decyzja ZUS była prawidłowa, podobnie jak zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego oddalający od niej odwołanie.

Apelację ubezpieczonego trzeba więc uznać za bezzasadną i przez to podlegającą na podstawie art. 385 k.p.c. oddaleniu.